*** Sen ***

Opadam bezwładnie, gdzie szum wiatrów dookoła,
gdzie ... korony drzew rozwiane, jeziora przejrzyste,
złociste wzgórza, drogi kręte i mgłą rozlane pola.
Ciało chyboce i mrowi, gdy tlenu do ust potrzeba,
dłoń unoszę powoli, i delikatnie ... dotykam nieba.
Błysk rodzi się ogromny!, łukiem ognistym kołyszę,
chmury bezsilnie płaczą, kłębiąc - bezkresną ciszę,
a … gdy, piorun potężny fale błękitu na pół rozdziera,
sima, z przestrzeni na Drogę Mleczną się otwiera.
O! … teraz już niewiele trzeba; (zapomnieć?!),
promień świetlisty przez tunel, duszę mą wyziewa,
gdzie rozkosznie świeci - rośnie, siłą bytu olśniewa,
do snu prowadzi, tam postać swą odmienną odmienia
i do życia się budzi, w mistycznym świecie, z istnienia.

Moczkowo 12 października, rok 2018.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tsmat, dodano 23.03.2019 09:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.